

Ponad 130 prac zgłoszono na konkurs „Pisanka na wesoło”

MARIAKRAS

Tuż przed świętami, tradycyjnie jak co roku, w Domu Kultury w Tuchowie organizowany jest konkurs plastyczny pod hasłem: „Pisanka na wesoło”, który cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów tuchowskich szkół oraz z terenu całej gminy. Tak było i w tym roku, do konkursu wpłynęło 134 prace.

Pięknie wykonane pisanki „cieszą oko” i wywołują uśmiech na twarzy. Ich wykonawcy wykazali się niezwykłą pomysłowością, oryginalnością, zdolnościami artystycznymi, zapalem twórczym oraz fantazją.

Jury w składzie: Kinga Kulas, Iwona Baran, Wiesława Hudyka oraz Ryszard Flądoro miało trudny wybór. Wykonane wieloma technikami i przy użyciu różnych materiałów prace przedstawiały rozmaite wizje pisanki, większość z nich – tak jak to było w założeniu konkursu – zawierały treści humorystyczne.

Jury po przeglądnięciu i ocenie prac plastycznych, które wpłynęły na konkurs, postanowiło przyznać nagrody w trzech kategoriach wiekowych:

PRZEDSZKOLA:

I m. Szymon Szatko – Oddział Przedszkolny w Piotrkowicach,

II m. Adrian Galas Golinowski – Publiczne Przedszkole w Dąbrówce Tuchowskiej,

III m. Nikola Patyk – Oddział „0” w Piotrkowicach,

III m. Publiczne Przedszkole w Buchcicach.
Wyróżnienia:
Praca grupowa – Oddział „0” w Buchcicach,
Nikola Wojtanowska – Przedszkole Publiczne w Tuchowie.

KLASY I–III:

I m. Patrycja Patyk – Szkoła Podstawowa w Piotrkowicach,
II m. Magdalena Adwent – Szkoła Podstawowa w Dąbrówce Tuchowskiej,
III m. Kamila Patyk – Szkoła Podstawowa w Piotrkowicach.

Wyróżnienia:
Anna Sarad – Szkoła Podstawowa w Siedliskach,

Gabriela Smosna – Szkoła Podstawowa w Lubaszewie,

Karol Łątka – Szkoła Podstawowa w Łowczowie.

KLASY IV–VI:

I m. Sylwia Kwiatkowska – Szkoła Podstawowa w Łowczowie,
I m. Karolina Rzońca – Szkoła Podstawowa w Jodłowie Tuchowskiej,
I m. Oliwia Więcek – Szkoła Podstawowa w Lubaszewie.

Wyróżnienia:

Agnieszka Wantuch – Szkoła Podstawowa w Jodłowie Tuchowskiej,
Karolina Kordzikowska – Szkoła Podstawowa w Lubaszewie.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy!

Wręczenie nagród i oficjalne otwarcie wystawy odbędzie się 6 kwietnia 2017 r. o godz. 13.00 w sali widowiskowej Domu Kultury w Tuchowie.

Wystawę pisanek można oglądać w holu DK. Zapraszamy!



CIEKAWE ROŚLINY MIASTA I GMINY

Wierzba – najbardziej polskie drzewo w naszym krajobrazie, które zakorzeniło się nie tylko w ziemi, ale i w kulturze

TERESA SZYMAŃSKA
ALEKSANDER
KAJMOWICZ

Wierzba (*Salix*) pojawiła się na naszych ziemiach po ostatnim zlodowaceniu, czyli ok. 14 tysięcy lat temu. W rodzaju *Salix* wyróżnia się ok. 300 gatunków, z tego w Polsce występuje 28 (nie licząc mieszańców i odmian ozdobnych). Najbardziej znane gatunki to: wierzba biała (*Salix alba*), wierzba iwa (*Salix caprea*), wierzba krucho (*Salix fragilis*), wierzba szara (*Salix cinerea*), wierzba purpurowa (*Salix purpurea*) popularnie zwana wikliną.

Wierzby mogą mieć postać i drzew i krzewów. Ich biologia jest podobna, jednak pomiędzy poszczególnymi gatunkami występują różnicowania. Osiągają różne rozmiary np. wierzba biała ok. 30 m wysokości, wierzba iwa – 10 m wysokości, a wierzba zielna, która jest górskim pokładającym się krzewem (występuje w Tatrach) ma tylko ok. 5 cm wysokości.

Najwcześniej na wiosnę przed rozwojem liści (marzec, kwiecień) kwitnie iwa. Jest jedną z najbardziej miododajnych wierzby. Jej kwitnienie jest wyciekwane przez pszczoły. Dla głodnych po zimie pszczoł, baze iwy są jednymi z pierwszych kwiatów, na których mogą się solidnie



Wierzba iwa (*Salix caprea*) Kwiatostan męski - baze

pożywić. Kwiaty (zwane kotkami lub baziami) męskie i żeńskie występują oddzielnie na różnych okazach. Baze męskie są okazale, kosmate, srebrzystoszare, lśniące, później mają żółte pylniki. Symbolizują odradzającą się niestannę do życia z długiego, zimowego snu przyrodę. Od X wieku znalazły swoje miejsce w obrzędach chrześcijańskich. Są do dziś bardzo ważnym elementem wielkanocnych palm. Są symbolem odrodzenia duchowego i Zmartwychwstałego Chrystusa. Jan Kasprowicz w wierszu *Chrystus wstał z grobu* uwiecznił motyw bazi:

Gdzieś od niebieskich podwoi, wita Cię Jala promieni. W baze wiklina się stroi, świeża się trawa zieleni.

Drewno wierzby jest lekkie, miękkie. Miało zastosowanie do wyrobu różnych przedmiotów codziennego użytku w gospodarstwie. Wyrabiano z niego np. trzonki do sierpów, dębane pojemniki do



Wierzba iwa (*Salix caprea*) Kwiatostan męski

mierzenia zboża, szufle do jego przetrucania (lekkie i zgrabne), łąki do siodła, obręcz do kół. Z gałęzi wierzby strugano szewskie kopyta, buty chodaki. Z lyka pleciono łapcie tzw. „postoly”. Robiono z wierzby również fujarki – zwane ligawkami. Duże zastosowanie miało drewno wierzby jako opału. Dzisiaj nawet sadzi się specjalnie na opał tzw. wierzbę energetyczną.

Od dawien dawna do dziś pędy wierzby są szeroko wykorzystywane w wikliniarstwie. Pędy są pozyskiwane głównie z wierzby purpurowej – zwanej wikliną. Są elastyczne, miękkie, lekkie i nadają się do wyrobu rzeczy przez wicie i okracanie. Z wiklinowych witek robiło się i nadal robi wszelkiego rodzaju kosze, pojemniki, meble ogrodowe. Na wsi bardzo popularne były płoty z kółków i przepłatanych między nimi wierzbowych pędów. Podobnie robiło się faszynę do umacniania brzegów rowów, stawów i innych zbiorników wodnych.



Wierzba iwa (*Salix caprea*) Kwiatostan żeński

Dzisiaj w rustykalnych ogrodach i ogródkach znowu są modne wyplatane wiklinowe płoty i plotki. Również w wielkich miastach spotyka się wyplatane z wikliny nowoczesne formy architektoniczne.

Oprócz tych użytkowych właściwości wierzby trzeba wspomnieć o jej zastosowaniu w lecznictwie. Leczniczą wartość wykazuje kora wierzby. W jej komórkach znajduje się kwas salicylowy o silnym działaniu przeciwbólowym, łagodzącym gorączkę, bóle reumatyczne, artretyczne, stawowe. Dzięki poznaniu chemii tego leku, obecnie korę wierzby zastąpiła syntetyzowana sztucznie aspiryna. Korę wierzby stosuje się jednak nadal.

Gdzie rosną wierzby? Lubią miejsca wilgotne, podmokłe, zasiedlają zarośla łęgowe wzdłuż rzek i strumieni, mokre łąki, torfowiska, rosną wzdłuż rowów. Wierzby bardzo łatwo rozmnożyć. Wystarczy wetknąć do ziemi patyk czy kolek wierzbowy a wkrótce wypuści

korzenie i będzie szybko rósł (za wyjątkiem iwy).

Popularne do niedawna w krajo- brazy rolniczym (zwłaszcza Mazowsza) wierzby „głowiaste” uzyskuje się przez obcinanie wierzbowych kruchym rosnących na górze gałęzi (tzw. ogławianie). Wystarczy jednak przez 5 lat zaniechać tego zabiegu, a szybko rosnące pędy osiągają takie rozmiary, że drzewo pod nimi łatwo łamie się i obumiera. Ostatnio odbywają się terenowe akcje ogławiania wierzby. Chodzi tutaj głównie o bioróżnorodność. W „głowie” – zgrubiałym i miękkim, próchniejącym drewnie, powstają naturalne lub wykute przez ptaki dziuple. Koło takich wierzbowych ornitolog zawsze znajdzie coś ciekawego np. z rzadkich ptaków dudki, kraski, pójdzki, bardziej popularne dzięcioły, sikorki, szpaki, kawki, pliszki, kaczki krzyżówki, trafiają się sowy uszaki. Mieszkają tam również rzadkie i chronione owady np. pachnica dębowa. Jeżeli chodzi o innych mieszkańców trzeba jeszcze wspomnieć (ale to już dziedzi baśni i dawnych pogańskich wierzeń) Rokitę i Borutę. Są to najbardziej znane wierzbowe diabły, które w ludowych, baśniowych opowieściach upodobały sobie te rosochate, wypróchniałe, dziuplaste drzewa.

Wierzba jak widać to naprawdę niewyczerpany temat. Nie trzeba pisać, gdzie wierzby rosną w naszej okolicy. Widać je wszędzie, zwłaszcza, że przez nasze tereny płynie Biała. Jakie to są gatunki, to już sprawa trudniejsza. Zwłaszcza, że występuje wśród nich duża zmienność.

Podsumowując trzeba stwierdzić, że nie ma chyba w naszej przyrodzie bardziej wszechstronnego drzewa. Wierzba tak wtopiła się w naszą kulturę, że siedzi pod nią pomnikowy Chopin w warszawskich Łazienkach, rozsumiała się w żołnierskiej piosence, jest obecna w znanych wierszach opisujących piękno przyrody polskiej.

Do dzisiejszego dnia są wykorzystywane jej walory użytkowe, zarówno drzew rosnących, jak i pozyskanego drewna.